

Przemówienie noworoczne Edwarda Gierka

DRODZY RODACY!

Pozdrawiam Was gorąco w Sylwestrowy Wieczór, kiedy kończy się rok stary, a zaczyna rok nowy. Jest to chwila bardziej dziś uroczysta, aniżeli zazwyczaj. Oto dokładnie przed trzydziestu laty, siły postępu i demokracji, którym przewodziła Polska Partia Robotnicza, powołały do życia Krajową Radę Narodową — najwyższą wówczas reprezentację prawdziwych i trwałych interesów narodu. Z tego samego politycznego programu, w pół roku później, zrodził się wielki historyczny akt Manifestu Lipcowego i powstała Polska Ludowa — rzeczywista ojczyzna ludzi pracy miast i wsi.

Od tych dziejowych wydarzeń dzieli nas lat blisko trzydzieści — czas dojrzałego życia całego pokolenia Polaków. Oddajmy hołd jego bohaterskiemu i pięknemu dziełu.

DRODZY RODACY!

Rok, który mija, możemy ocenić jako dobry.

Uzyskaliśmy w nim pomyślne wyniki gospodarcze i społeczne, dalszy wydatny postęp w urzeczywistnianiu programu VI Zjazdu PZPR.

Dalecy jesteśmy od samozadowolenia, ale przy całej świadomości istniejących jeszcze niedostatków i napiętych potrzeb — mamy prawo stwierdzić, że zarówno w produkcji przemysłowej i w rolnie, w budownictwie i innych działach gospodarki, jak też we wzroście płac realnych, we wzroście dochodów wsi, w rozwiązywaniu problemów społecznych — program nasz urzeczywistniamy z wyprzedzeniem.

Równocześnie wprowadzamy w życie tak wielkie przedsięwzięcia, jak nowe ukształtowanie rad narodowych i umocnienie organów władzy terenowej, a także reforma systemu (Dokończenie na str. 2)



Powitanie Nowego Roku

W Noc Sylwestrową długo nie gości światła na tysiącach dachów i prywatnych spotkań w wszystkich miejscowościach kraju. Żegnano rok stary z poczuciem zadowolenia z uzyskanych efektów i dobrze spełnionych obowiązków wobec kraju, siebie i najbliższych. Witano Nowy Rok z ufnością i nadziejami na dalsze sukcesy.

W Warszawie tradycyjnym już zwyczajem największy bal sylwestrowy odbył się w salach rezydencyjnych Pałacu Kultury i Nauki, zorganizowany przez Warszawską Radę Związków Zawodowych. Bawiło się na nim ponad 3,2 tys. osób, reprezentujących kluczowe zakłady pracy stolicy, świat kultury i sztuki. Ich gośćmi byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Gierk z małżonką, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Na zdjęciu powyżej: wśród tańczących par, Stanisława i Edwarda Gierków.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 1 (8794)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 2 stycznia 1974 r.

10 wydarzeń roku które przyniosły polskiej nauce i technice szeroki rozgłos

Zakończył się Rok Nauki Polskiej. Uroczyste obchodzono w nim 3 wielkie rocznice, charakteryzujące bogate tradycje historyczne polskiej nauki: 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, 200 rocznicę utworzenia Komisji Edukacji Narodowej i 100-lecie powstania Polskiej Akademii Umiejętności. Obradował II Kongres Nauki Polskiej, który określił wieloletnie perspektywy rozwoju prac badawczych w Polsce. Nauka uczestniczyła w silniejszym niż dotychczas stopniu w przyspieszonym rozwoju gospodarczo-społecznym kraju.

Tradycyjnym zwyczajem Redakcja Nauki i Techniki PAP przedstawia 10 wydarzeń roku 1973, które przyniosły polskiej nauce i technice szeroki rozgłos.

1. Temperaturę plazmy rzędu kilkudziesięciu milionów stopni Celsjusza, przy której zachodzi mikrosynteza termojądrowa z wydzielaniem się neutronów syntez — otrzymał za pomocą impulsu laserowego i układu typu „Focus” zespół uczonych kierowany przez prof. gen. dyw. Sylwestra Kaliskiego. Ten sam zespół uzyskał pole magnetyczne o ogromnym natężeniu. Prace, stawiające Polskę w rzędzie bardzo nielicznych krajów na świecie, prowadzących bada-

nia tego typu, mają zasadnicze znaczenie poszukiwania nowych, praktycznie nieograniczonych źródeł taniej energii.

2. Polska aparatura naukowa poleciała w Kosmos w kwietniu — na pokładzie radzieckiego sputnika „Interkosmos — Kopernik 500”. Na pokładzie statku umieszczono radioteleskop opracowany i zbudowany wspólnym wysiłkiem toruńskich naukowców i instytutu lotnictwa. Aparatura spisała się znakomicie, przesyłając naziemnym stacjom obserwacyjnym bogate informacje naukowe, związane z naturą procesów zachodzących na słońcu.

3. Kolejne tajemnice mózgu odsłoniły ostatnio prace prof. Jerzego Konorskiego, zmarłego przedwcześnie w pełni sił twórczych. Dokonał przezeń rozwinięcie teorii integracyjnej czynności mózgu dotyczącej odśrodkowych mechanizmów instrumentalnych odruchów warunkowych u zwierząt i ludzi, obejmujące 4 prace doświadczalne i 4 teoretyczne, stanowi poważny krok naprzód w dziedzinie fizjologii mózgu. Prace te stwarzają przesłanki do precyzyjnej diagnostyki chorób odśrodkowego układu nerwowego i skuteczniejszej ich terapii.



NA WIĘKSZEJ części terytorium USA panują niesprzyjające warunki atmosferyczne. W stanie Minnesota zarejestrowano rekordowo niską temperaturę minus 43 stopni Celsjusza.

OPUBLIKOWANE w Bonn oficjalne statystyki stwierdzają, że w ostatnich dniach 1973 r., liczba bezrobotnych w NRF wzrosła do ok. 450 tys. Oczekuje się, że w styczniu i lutym liczba bezrobotnych będzie wzrastać nadal wobec spodziewanych zwolnień robotników kilku branż przemysłu, przede wszystkim budownictwa.

JAK DONOSZA z Trypolis i z Lagos, Libia i Nigeria podniosły z dniem 1 stycznia br. ceny ropy naftowej. Libia sprzedawać będzie ropy naftową po cenie 18,76 dol. za baryłkę, a Nigeria po 14,69 dol. za baryłkę.

WEDŁUG doniesień z Islamabadu, rząd Pakistanu nieoczekiwanie znacjonalizował wszystkie prywatne banki.

BANK LUDZKICH SERC

Nie zrezygnowały

Barbara Kowalczyk była uczennicą klasy Ia IX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bogatki, gdy — jako jedna z pierwszych — włączyła się do Banku Ludzkich Serc i (wspólnie z koleżanką) służyła pomocą samotnej pani Zofii G. z ul. Szymanowskiego. Ostatnio pani Zofia G. zamieszkała w Domu Spokojnej Starości w Prokocimiu a Barbara — już uczennicą klasy IIIa IX LO — nie zrezygnowała z udziału w naszej akcji i odwiedza teraz samotną panią Stefanię W., również z ul. Szymanowskiego.

Do jednych z „najstarszych stażem” udziałowców Banku Ludzkich Serc zaliczyć należy również Ewę Listwan i Danutę Hanszke, które jeszcze jako uczennice klasy Ic XV LO w Prokocimiu dotrzymywały towarzysztwa ciężko chorej pani Anieli C. Pani Aniela C. zmarła. Przed kilku dniami obie dziewczęta — już trzecioklasistki — skontaktowane zostały z samotną podopieczną Ośrodka Op. Społ. dzielnicy Podgórze — panią Heleną T. zam. przy ul. Bieżanowskiej. Ewa i Danuta zobowiązały się pomagać pani Helenie T. w czynnościach domowych oraz przynosić zakupy ze sklepu. (Dov)

Rząd Peru nacjonalizuje amerykański koncern górniczy

NOWY JORK

Rząd Peru znacjonalizował 1 bm. należącą do kapitału amerykańskiego kompanię górniczą Cerro de Pasco. Państwo przejęło w swe ręce cały majątek

Cerro de Pasco Mining Corporation, włączając w to kopalnię w Andach i budynki zarządu przedsiębiorstwa w Limie, których wartość określa się na 145 mln dol.

Jest to największe przedsiębiorstwo górnicze w Peru, a zarazem jedno z największych w całej Ameryce Łacińskiej. Nacjonalizacja następuje na podstawie dekretu podpisanego przez prezydenta Juana Velasco Alvarado i 15 ministrów jego gabinetu.

Dekret nie wspomina o możliwości odszkodowania dla właścicieli akcji Cerro de Pasco Mining Corporation.

Nacjonalizacja amerykańskiej kompanii górniczej powitana została z radością przez tysiące górników peruwiańskich.

W Oroya — stolicy peruwiańskiego górnictwa — wywieszono liczne transparenty: „Nigdy więcej wyzyskiwaczy”, „Precz z Jankesami”.

Trzecie spotkanie delegacji wojskowych Egiptu i Izraela

GENEWA

Dziś odbędzie się w Genewie trzecie posiedzenie komisji do spraw wojskowych bliskowschodniej konferencji pokojowej. Omawia ona kwestię rozdzielenia wojsk egipskich i izraelskich na froncie sueskim. Obradom przewodniczy dowódca Dorażnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie — gen. Enzio Sillescu.

Obserwatorzy polityczni w Genewie wskazują na zarysowyjący się postęp w tych rozmowach.

KAIR

Gen Sillescu przeprowadził we wtorek rozmowy z ministrami obrony Egiptu i Izraela.

Ohira udał się do Pekinu

TOKIO

Japoński minister spraw zagranicznych — Masayoshi Ohira odleciał dziś do Pekinu, gdzie podpisze układ handlowy Japonia — ChRL i przeprowadzi rozmowy z przywódcami chińskimi na temat stosunków chińsko-japońskich.



Po wyborach w Izraelu

Ostateczne wyniki wyborów parlamentarnych w Izraelu znane będą pod koniec tygodnia. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że rządząca Partia Pracy straci 5 mandatów w parlamencie. Prawicowe ugrupowanie „Likud” odniosło znaczny sukces w wyborach i jak się przewiduje, poprawi stan posiadania w 120-osobowym Knesecie o 7 mandatów. Kierująca Partią Pracy — Golda Meir stoi obecnie przed trudnym zadaniem — utworzenia nowego rządu koalicyjnego.

Obserwatorzy podkreślają wzrost wpływów prawicowego bloku „Likud”, który odrzuca wszelkie ustępstwa w rokowaniach z krajami arabskimi i opowiada się za utrzymaniem okupowanych ziem. Istnieją obawy, że pod naciskiem ugrupowania „Likud” przyszły rząd izraelski może usztywnić swe stanowisko na konferencji w Genewie.

Katastrofa tuż nad ziemią

RZYM

Podczas nieudanego manewru lądowania na lotnisku turyńskim, rozbił się we wtorek samolot obsługujący linie włoskie. Śmierć poniosło ponad 30 osób.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 38 pasażerów i 4 członków załogi. Świadkowie twierdzą, że samolot lądując, zawadził o stóg siana, a następnie wbił się w ziemię. Jego szczątki natychmiast ogarnęły płomienie.

Uratowało się 3 pasażerów i 2 pilotów. Przebywają oni w szpitalu w stanie ciężkim.

Przemówienie noworoczne Edwarda Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

oświaty, które służą będą unowocześnieniu państwa, pogłębianiu socjalistycznej demokracji, dalszemu rozwojowi twórczych sił narodu.

Są to niemałe osiągnięcia. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, jak wiele jeszcze mamy do zrobienia. Chcemy i musimy iść dalej. I Krajowa Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postawiła przed nami zadanie uruchomienia rezerw społecznych i ekonomicznych, które kryje się w intensywniej gospodarce, w doskonałych metodach zarządzania i kierowania, w naukowej organizacji pracy, w ciągłym dopływie nowoczesnej wiedzy do techniki i do produkcji. Jestem przekonany, że zjednoczeni świadomością wielkiego narodowego celu wykonamy te zadania. Patriotyczna jedność naszego narodu, ofiarność klasy robotniczej, pracowitość naszych rolników, umiejętność naszych inżynierów, wnikliwość badawcza uczonych, ambicja naszej młodzieży — są tego najpewniejszą rękojmią.

Niedawne wybory do rad narodowych potwierdziły dobitnie, że zespala nas wola dalszego dynamicznego rozwoju gospodarki, nauki i kultury naszej socjalistycznej ojczyzny, praca dla jej dobra, dla dobra naszego narodu.

Upiływający rok był również na ogół pomyślny w sytuacji międzynarodowej.

Wokół nas — w Europie i na świecie, mimo trudności i przeciwności pogłębił się proces odprężenia, posunęła się naprzód wielka sprawa budowy trwałego pokoju i bezpieczeństwa.

Polityka krajów socjalistycznej wspólnoty, a przede wszystkim śmiała, rozumna i dalekowzroczna polityka Związku Radzieckiego, przeciwdziałając skutecznie poczynaniom sił agresji, osiągnęła nowe ważne sukcesy w wygaszaniu konfliktów, w przekształcaniu kuli ziemskiej w wolny od lęku i zagrożenia wspólny dom ludzkości. Są to sukcesy idei socjalizmu, która zawsze — od chwili swych narodzin — powiązana była nierozdzielnie z ideą pokoju. Polska bierze aktywny udział w urzeczywistnianiu tej polityki, wspierając ją licznymi inicjatywami i działaniami. Podnosi to autorytet naszego państwa, a przede wszystkim — odpowiada najgłębszej, najtrwalszej polskiej racji stanu. W nowym roku będziemy te działania wspólnie z naszymi przyjaciółmi i sojusznikami konsekwentnie kontynuować, dla dobra naszej ojczyzny, dla dobra socjalizmu i pokoju.

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu władz naczelnych sojuszników stronnictw Frontu Jedności Narodu oraz w imieniu Rady Państwa i Rady Ministrów — dziękuję z całego serca wszystkim załogom, wszystkim zespołom, wszystkim Polakom, którzy w roku 1973 pracą, myślą i twórczą inicjatywą wnieśli cenną część swego osobistego wkładu do naszego zbiorowego dorobku.

Gożąco pozdrawiam polską klasę robotniczą. Stanowi ona trzon naszego narodu, naszego państwa, naszej partii, która w swojej nazwie z dumą nosi jej imię. W wypróbowanych rękach polskiej klasy robotniczej spoczywa dziś pewnie przyszłość socjalistycznej ojczyzny!

Gożąco podziękowania składam polskim rolnikom. W sojuszu z klasą robotniczą rolnicy swą ofiarną i trudną pracą wnoszą duży wkład w pomyślny i trwały rozwój kraju.

Pomyślności osobistej i zawodowej życzę serdecznie uczniom, inżynierom, lekarzom, nauczycielom, twórcom kultury, całej polskiej inteligencji. Jej twórcza praca jest warunkiem postępu w każdej dziedzinie naszego życia.

Jak zawsze, najserdeczniejsze uczucia kieruję ku naszej młodzieży. Polska socjalistyczna, którą dziś budujemy, stanie się przede wszystkim waszym domem. Razem z nami zmierzajcie więc usilnie do tego, aby było w nim najwięcej ładu, rzetelnej pracy i nowoczesnej, światłej myśli.

Podziękujmy dzisiaj szczególnie gorąco wszystkim polskim kobietom. Na siłę uczuć i codziennym, jakże niełatwym trudzie naszych matek i żon wspiera się pomyślność polskich domów i rodzin, szczęśliwe życie polskich dzieci.

Ze słowami głębokiego szacunku zwracam się do weteranów walk i pracy. Możecie być pewni rozkwitu tej Polski, którą tworzyliście swoją drogą boją i swoją ofiarną pracą.

Pozdrawiam gorąco żołnierzy Wojska Polskiego, stojących na straży bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Serdeczne życzenia kieruję do tych oddziałów, które swoim uczestnictwem w formacjach ONZ służą pokojowi, dając dowód międzynarodowego znaczenia Polski Ludowej i międzynarodowego uznania dla jej polityki.

Pozdrawiam pracowników Milicji Obywatelskiej, strzegących ładu i bezpieczeństwa współobywateli.

Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy noc dzisiejszą spędzają w służbie publicznej lub na posterunkach pracy.

Gożące życzenia składam członkom i kandydatom naszej partii. Niech rok, który nadchodzi, przyniesie Wam — Towarzysze — satysfakcję z pracy partyjnej i w życiu osobistym. Pozdrawiam serdecznie członków stronnictw sojuszników i działaczy Frontu Jedności Narodu.

Zwracam się ze słowami przyjaznych pozdrowień do milionów naszych rodaków za granicą. Bądźcie dumni z osiągnięć kraju waszych przodków, z jego dynamicznego rozwoju, z jego rosnącej pozycji na świecie.

Uczucia głębokiej solidarności kierujemy do wszystkich, którzy w całym świecie walczą o sprawiedliwość, wolność narodów i pokój między nimi.

Braterskie życzenia i wyrazy niezłomnej jedności przesyłam najbliższym przyjaciołom Polski — narodom socjalistycznej wspólnoty, a zwłaszcza wielkiemu narodowi radzieckiemu i jego komunistycznej Partii. Niech rozwija się i umacnia nasza wspólnota i niechaj nadal rośnie jej wkład w budowanie torów nauki i pokoju dla całej ludzkości.

DRODZY PRZYJACIELE!

Niedługo, tradycyjnym i pięknym zwyczajem każdy z nas złoży życzenia swoim najbliższym. Niech tym serdecznym życzeniem towarzyszy pewność, że dla nas wszystkich, dla całej naszej ojczyzny, dni nadchodzące okażą się znów lepsze, bardziej owocne, bogatsze w dokonania, że znów — w następny wieczór Sylwestrowy — wolno nam będzie powiedzieć: był to dobry rok. Gwarancją tego jesteśmy my sami, siła naszych charakterów, nasza wola działania i nasza umiejętność pracy.

Życzę Wam, drodzy rodacy — życzę Waszym rodzinom i Waszym domom — szczęścia, zdrowia, pomyślności.



Międzyrzecze Ural-Wolga — przed 10 laty biała plama na mapie geologów — dziś znane jako bogaty rejon złóż naftowych. Na zdjęciu: urządzenia wiertnicze na terenie pól naftowych „Kamysztowojce”.

Szampańską noc mamy już poza sobą

Zabawa była powszechna. Jak co roku, jak każda tradycja, do wczesnych godzin rannych — czasem do upadłego, gdy odbicie korków od szampa — jest tylko przegrzynką do otwierania butelek o wysokoprocentowej zawartości... Jedni lubią tańczyć — inni odnajdują siebie pod stolikami, wszystkich jednak noc sylwestrowa zobowiązuje do radości. Wychylając toast noworoczny, można sobie gratulować „wykonania zadań roku minionego”, albo po prostu powiedzieć „oby nam się...”, myśląc o osobistych planach i nadziejach. Można różnie. W każdym razie jest to najwspanialsza noc, kiedy ludzie stają się sobie życzliwi, przez te kilka godzin zapominają o codziennych troskach, wzajemnych zawiściach, nie mówią „jakoś to będzie” ale wierzą, że będzie na pewno lepiej. Czasami, następnego dnia, przy szklance kefiru, zapomina się o życzeniach, wraca się do codzienności. Nierzadko jednak szampański optymizm towarzy-

Kronika wypadków

● W Gdowie (pow. Myślenice), na zakręcie drogi wpadł w poślizg samochód ciężarowy - wywrotka, potrącając rowerzystę — 64-letniego Benedykta Knapika (zam. w Strykowie), który wskutek ciężkich obrażeń zmarł w szpitalu.

● Na stacji Chelmieć (pow. Nowy Sącz), ponosił śmierć wskutek potrącenia przez pociąg, 38-letni Kazimierz Borzecki (zam. na terenie powiatu nowosądeckiego).

Z tym tekstem wszyscy zawsze mieli kłopoty, a zwłaszcza recenzenci i krytycy. „Maż i żona” bowiem nie nadaje się do naszej literatury a ponieważ jest to komedia doskonała, może najlepsza w polskiej literaturze, więc rodzi się podejrzenie, że to raczej literatura nasza nie nadaje się do tej komedii. Jest to tekst cyniczny, inteligentny, amoralny i złośliwy. Rozprawia o sprawach nieprzyzwoitych w sposób tak kulturalny, że prawie może być lekturą szkolną (choć nie jest), jednak mówi o nich także i w taki sposób, że autorzy wystawy „Venus” to przy Fredzie ministrali na służbie.

A poza tym nie ma w tym tekście niczego, co powinno być — na zdrowy polski rozum — w nim zawarte ze względu na czas, gdy powstał i miejsce, gdzie go wystawiano. Choć może tylko tak się nam wydaje? Bo w końcu dlaczego Fredo miałby rozprawiać o sprawach patriotycznych i wolnościowych, dlaczego miałby przedstawiać dechę i niedole ludu oraz czemu miałby interesować się sprawami konspiracji przeciw zaborcom? W 1821 roku we Lwowie nie myśłano o tych sprawach, zwłaszcza w kręgach w których Fredo żył i dla których pisał. Ale my o tym zapominamy, że niewola zaborcza trwała ponad sto lat, to nie tylko walka spiskowa, to nie tylko smutek po utracie niepodległości itd., itp., ale także życie przez ponad wiek, życie w całym swoim zróżnicowaniu, fakt polityczny, narodowy, porządek, służby, kariery, zakładanie rodzin, zabawa, uczucia, głupstwo i zwykłość dnia codziennego, konieczność życia tak jak się da.

Ta refleksja jest może nie na miejscu w zestawieniu z komedią, w której główną sprawą jest problem niemożności wyboru — czy należy żyć z żoną przyjaciela, czy także i z jego pokojówką, ale właśnie takie uzasadnienie jest tu-

10 wydarzeń roku - sukces polskiej nauki i techniki

(Dokończenie ze str. 1)

metra, wysokości 12-piętrowego budynku. Jednorazowo kolos ten przewozić będzie zawartość 100 pociągów 50-wagonowych. Statek budowany jest w stoczni gdańskiej im. Komuny Paryskiej.

6. Nowe metody i maszyny do przedzenia bezwzględności, które nie mają sobie równych w świecie, opracował zespół naukowców i reprezentantów przemysłu kierowany przez dr inż. Ryszarda Józwickiego,

jest to największy sukces badawczy i techniczny polskiego przemysłu lekkiego. Nowa technologia umożliwia przyspieszenie produkcji i wzrost jakości przedmi. Polskie rozwiązanie zabezpieczono patentami we wszystkich rozwiniętych przemysłowych krajach świata.

7. Abonencki system komputerowy „Cyfronet” realizuje 300 programów obliczeniowych dziennie, a jego sercem jest zainstalowana IBJ w Swierku, duża maszyna cyfrowa „Cyber-72”. Poprzez 11 urządzeń końcowych oraz linie łączności korzystają z tego wielkiego komputera placówki naukowe stolicy. Po raz pierwszy w historii polskiej nauki badacze uzyskali tak wydajne narzędzie przyspieszające prace naukowe.

8. Kompleksowa automatyzacja procesu wydobywczego i zarządzania w kopalni wkraczała do polskiego górnictwa w 1973 roku. Po kilkuletnich doświadczeniach w kopalni „Jan” po raz pierwszy zastosowano kompleksową automatyzację na skalę przemysłową. Prace w tej dziedzinie prowadzono m.in. w kopalniach: „Siersza”, „Generał Zawadzki”, „Zofiówka”, „Lenin” i innych. Zapoczątkowany został proces przekształcania kopalni w zautomatyzowane fabryki węgla.

9. Najnowocześniejszy samolot rolniczy światła M-15 nabrał konstrukcyjnego kształtu. Jest to

„Most telewizyjny” Hawana-Moskwa

MOSKWA

Niedawno dokonano pierwszego bezpośredniego przekazu audycji telewizyjnych z Hawany do Moskwy. Jakość obrazu była bardzo dobra. „Most telewizyjny”, który połączył obie stolice, znajdujące się od siebie w odległości ponad 12 tys. km, utworzony został za pomocą radzieckich satelitów telekomunikacyjnych w ramach systemu „Intersputnik”.

Uruchomione połączenie TV, w 1974 r. zabezpieczy nie tylko przekazywanie programów telewizyjnych między Moskwą i Hawaną, ale także łączność telefoniczną i telegraficzną.

dział polskich i radzieckich konstruktorów. Jest to pierwszy na świecie odrzutowy samolot przeznaczony dla rolnictwa. Produkcję go będzie WSK w Mielcu.

10. I tom Encyklopedii Powszechnej PWN ukazał się w księgarniach. 4-tomowe dzieło, wydane w nakładzie 510 tys. egzemplarzy będzie największym przedsięwzięciem edytorskim bieżącego 5-lecia. Encyklopedia zawiera 76 tys. haseł i 5 tys. ilustracji. Przy jej opracowaniu uczestniczy wielość specjalistów. Zwraca uwagę nowość, oryginalny i ekonomiczny układ graficzny encyklopedii.

Następstwo kryzysu energetycznego

3-dniowy tydzień pracy w Wielkiej Brytanii

LONDYN

Z początkiem Nowego Roku w W. Brytanii weszły w życie przepisy o trzydniowym tygodniu pracy, które rząd premiera Heatha wprowadził dla zaoszczędzenia energii.

Obserwatorzy sądzą, że w rezultacie skrócenia tygodnia roboczego, utraci pracę około 6 mln ludzi.

Ograniczeniom wynikającym z trzydniowego tygodnia pracy nie podlega jedynie przemysł spożywczy. Pełny tydzień pracy przyznany został również browarom oraz wytwórcom whisky, ważnego produktu eksportowego.

Pięcioraczki w Berlinie Zach.

W szpitalu w Berlinie Zachodnim przyszył na świat pięcioraczki. Dwoje noworodków zmarło, 3 pozostałe niemowlęta: dwóch chłopców i dziewczynka, znajdują się pod namiotem tlenowym.

stara się wyciągnąć najwięcej pożytków z złym stylu noworomantycznym (tu i romantycy dostali szpile od Fredy). Justysia, pokojówka (Ewa Ciepiela) chętnie puściłaby się z panem Wacławem, ale góbera się do niej Alfred. Wykorzystuje jednego przeciwnika drugiemu i denuncjuje swoją panią, bo woli nie widywać w domu, Alfreda, który nie wiele jej da (mniej niż jej własny pan) a wiele kłopotu może przysporzyć. Justysia jest najbardziej zdemoralizowana, ale to normalne u służby. Jednak nielubimy i po fredrowsku ironiczne jest to, że pokojówka robi na szaro własną panią, jej kochankę i jej męża. Gdyby Francoise Sagan miała przynajmniej połowę talentu Fredy to by napisała właśnie „Meż i żona” a nie takiego gnielucha jak „Zamek w Szwecji”. Chciałoby się wiedzieć dokładnie jaki musiał być skandal w epoce Fredy po wystawieniu tej komedii. Pewnie taki sam jak w naszej po wydaniu „Lolity” Nabokowa czy „Innego kraju” Balwina. I wcale nie zdziwiłbym się, gdyby pan Fredo czytał o sobie (po zamknięciu drzwi i po zastąpieniu okien) wieczorami dzieła markiza de Sade’a, porykując z cicha (żeby nie zbudzić żony) ze śmiechu. Reżyser przedstawienia, pani Wanda Laskowska zrobiła jedną dobrą rzecz: wystawiła tę komedię tak, żeby nie wyrażała ona niczego poza tym co zawiera jej tekst; więc bez aluzji, wtrąceń i współczesności.

MACIEJ SZYBIST

Teatr Kameralny. Aleksander hr. Fredo „Maż i żona”. Aktorzy: Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Ewa Ciepiela, Edward Lubaszenko, Jerzy Radziwiłowicz. Reżyseria: Wanda Laskowska. Scenografia: Zofia Pietrusińska. Muzyka: Jerzy Dobrzański.

Z teatru

Maż i żona

taż chyba konieczne. Bo inaczej nikt nie z tego tekstu nie będzie wiedział, gdyż tak przyzwyczajono nas do jednowymiarowego widzenia tamtej epoki, że już nie potrafimy rozumieć najprostszych spraw. Nie wiem czyja to zasługa, że przeciętnemu wykształconemu Polakowi jego własna literatura z okresu zaborów przedstawia się jako schemat martyrologii, uniesień poetyckich z podtekstem patriotycznym itd.

Fredo nie wyemigrował, nie był się w powstaniach, nie spiskował, nie lubił demokratów i powstańców; lubił hierarchię i swoje wysokie w niej miejsce, lubił porządek społeczny w państwie rządzonej oficjalnie i legalnie przez uznanego za władcę czy to cara, czy to cesarza czy to króla pruskiego. Miał poza tym wiele złego do powiedzenia o świecie i o ludziach bo widział ich na wylot w ich małostkach; ale ponieważ jego złośliwość była inteligentna, nie pisał satyr ani pamfletów (bo to przypuszczalnie zakrawało w jego pojęciu na pewien rodzaj chamskiego myślowego podrzucania także z pozycji klasowych). Pisywał komedie realistyczne, w których jego własny osąd świata i bohaterów krył się głęboko pod powierzchnią zdarzeń. Fredo bowiem bawił nie ironia wobec postaci, lecz ironia samych postaci, samych zdarzeń. On nie krytykuje i nie wywyższa nikogo. On jakby puszcza swoich bohaterów za swobodę bo wie, że i tak zachowają się jak na nich przystało, to znaczy skompromitują się, ale nie będzie to skompromitacja na hurra i dla byle kogo. To nie dla gminu, który lubi grube efekty, to dla mądrych, cynicznych i inteligentnych ludzi, którzy wiedzą wszystko o swoich małostkach, choć wcale o nich nikomu nie mają zamiaru opowiadać. Bo to ludzie z lepszej sfery, i nie będą się nawzajem kompromitować przed plebem. Jeżeli mają sobie coś impetywnego do powiedzenia, to powiedzą sobie to tak, że postronni uznają, iż wszystko jest ładnie, grzecznie i pogodnie. Ale zarówno ten, który dostal jak i ten, który był wleźdź dobrze — jeden że trafił, drugi że został trafiony. Stąd w „Meżu i żonie” tak wszystko dobrze się układa. Wacław (Edward Lubaszenko) jest bardzo wytrawnym podrzucaczem i bardzo znużonym mężem. Jego przyjaciel Alfred (Jerzy Radziwiłowicz) skrupulatnie wypelnia jego dobre rady na temat uwodzenia cudzych żon... na żonę właśnie swojego doradcy i teoretyka podrzucania. Tak więc w sobie meż ma mamy jednego durnia. Ale i Alfred zaczyna wyglądać coś na świntucha.

Zona (Teresa Budzisz-Krzyżanowska — ach, jak wspaniale gra!) jest niewierna, ale to jeszcze nie. Gorzej, iż jest głupio sentymentalna i ze zwykłego romansu w najwyższej mierze banalnego



W dniu urodzin prof. inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, w jego krakowskim mieszkaniu, tradycyjnie zjawiają się przedstawiciele Ministerstwa Żegluga z życzeniami od wszystkich pracowników morza. Wizyta ta, to dowód pamięci dla zasług naukowca, polityka i działacza gospodarczego, który przed 51 laty był inicjatorem i realizatorem budowy portu w Gdyni i rozbudowy polskiej floty handlowej, a po II wojnie światowej kierownikiem delegatury rządu do spraw odbudowy wybrzeża.

W obecną, 85 rocznicę, dyr. Gabinetu Ministra Czesław Koseda i dyr. Kadr i Szkolenia Jan Brzózka, przywieźli dostojnemu Jubilatowi w upominku oprócz życzeń kolekcję medali okolicznościowych, związanych z rozwojem gospodarki morskiej i naszego wybrzeża. Wspominając minione lata, przedstawiciele ministerstwa opowiedzieli Profesorowi o trwających obecnie przygotowaniach do operacji „Żagiel 30” czyli zlotu żaglowców z całego świata, który odbędzie się w br. dla uczczenia 30-lecia PRL — oraz o konkursie na pomnik Józefa

Conrada Korzeniowskiego, który w tym czasie, odsłonięty zostanie na skwerze Kościuszki w Gdyni. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś

Z listów do redakcji

Pomoc przedsiębiorstw dla Akademii Medycznej

Z Akademii Medycznej otrzymaliśmy list, który przytaczamy z nieznacznymi skrótami:

W ślad za informacjami o trudnej sytuacji lokalowej i remontowej Akademii Medycznej w Krakowie przekazujemy wykaz przedsiębiorstw, które m. in. dzięki pomocy Waszej Redakcji podjęły się działań projektowych i wykonawczych na rzecz AM. I tak:

Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Energetycznych „Elbud” przy ul. Wadowickiej przystąpiło do cynkowania rurociągów dla sieci ciepłowniczej Państw. Szpitala Klinicznego.

Był rok 1964 gdy zabytkowy pałac na Białym Prądniku przy ul. Papierniczej 1, pięknie położony w Parku Kościuszki, przekazano władzom kulturalnym ówczesnej dzielnicy Kleparz. Niszczący pałac, składający się z oficyny wschodniej i zachodniej oraz budynku głównego, miał zostać zamieniony na Dzielnicowy Dom Kultury.

Najbliższa okolica, to prawdziwa pustynia kulturalna, a odrestaurowany pałac miał służyć zarówno dzieciom i młodzieży, jak też dorosłym. Plan przewidywał utworzenie w tym kompleksie kina, kawiarenki, wielu pracowni i sal przystosowanych do prowadzenia różnego typu działalności kulturalnej. Ale były to tylko wstępne plany. Trzeba

było opracować szczegółowy projekt, wg którego wykonawca mógłby dokonać adaptacji budynków.

Początkowo opracowania dokumentacji oraz sprawowania nadzoru autorskiego podjął się zespół pracowników katedry architektury Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem prof. W. Zina. Później — na skutek wielu zastrzeżeń konserwatorskich i nie najlepiej rozwijającej się współpracy — Politechnika zrezygnowała z nadzoru i udzielania pomocy, a częściowo opracowane materiały trafiły do Pracowni Konserwacji Zabytków. I tam dokonano opracowania dokumentacji (tylko budynku głównego, bez oficyn). Trzeba dodać, iż był już wtedy rok 1970.

Na teren budowy i rekonstrukcji pałacu wkraczają pracownicy PKZ. Niestety, wykonawcy przybrali tempo projektantów i prace posuwają się bardzo opieszale. Między inwestorem a wykonawcą krąży nadal papierki. Jedni proszą o pośpiech, drudzy przesuwają terminy wykonania poszczególnych prac, tłumacząc się wieloma trudnościami w wykonawstwie.

W międzyczasie dokumentację trzeba poddać korekcie, gdyż uległa częściowej dezaktualizacji. Również PKZ miały wykonać do 20 listopada 1973 roku inwentaryzację, by plastycy mogli sporządzić projekt architektury wnętrz. Do tej pory jednak inwentaryzacja nie jest gotowa.

Kolejny termin przekazania odnowionej jednej oficyny, przypadający w grudniu 1973 roku, PKZ przedłużyły do I kw. 1974 r. i to tylko do odbioru tzw. inspektorskiego, co oznacza, iż do całkowitego zakończenia prac jeszcze daleko. Do końca grudnia PKZ nie wykonały prac przewidzianych na 1973 r. na ok. 2,5 mln zł.

Tymczasem parę miesięcy wcześniej przedstawiciel PKZ zapewniał, iż pałac stanie się Domem Kultury w dniu 22 lipca 74 r. Już dziś wiadomo, iż jest to termin nierealny.

W Wydziale Oświaty i Wychowania oraz Kultury Urzędu Dzielnicowego Krowodrza, kilkaset pism prowadzonej korespondencji zajmuje pokątny segregator. Jednak próśby i ponaglenia nie przyniosły żadnego skutku.

Kraków nie ma szczęścia do wykonawców, remontujących obiekty kulturalne. Klub Studentki „Rotunda” remontowano 8 lat. Renowacja Domu Kultury dla dzielnicy Krowodrza, maluczko, a wkróczy w 10-lecie. Nie chcemy takich jubileuszy i dlatego piszemy o tej sprawie, żywiąc nadzieję, że nie będzie już trzeba do niej powracać. (ja)

Uroczyste podsumowanie roku 1973

Ostatnio odbyło się z udziałem władz miasta Krakowa z przewodniczącym Rady Narodowej m. Krakowa Andrzejem Czyżem i prezydentem miasta Jerzym Pekałą na czele uroczyste podsumowanie roku 1973. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele jednostek administracyjnych, gospodarzy i sekretarze organizacji partyjnych Urzędu Miejskiego.

Omówiono główne kierunki działania Rady Narodowej i administracji miasta w roku 1974, zwracając szczególną uwagę na problematykę związaną z rozwojem społeczno-gospodarczym Krakowa oraz zbliżeniem mieszkańców miasta do władzy. (bog)

Przedstawiamy Mistrzów Techniki 1973

Jak już informowaliśmy, przyznane zostały tytuły „Mistrz Techniki 1973” za wybitne osiągnięcia w nauce i technice. W gronie laureatów znalazł się również 10-osobowy zespół pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej i Huty im. Lenina — autorów oryginalnej metody intensyfikacji procesu oczyszczania ścieków przez koagulację przy pomocy pola elektromagnetycznego. Nazwa jest nieco skomplikowana, choć sama instalacja — jak zapewniają fachowcy — cechuje się dużą prostotą, a tym samym jest tania w budowie i eksploatacji. Natomiast efekty jej pracy są wysokie — czterokrotnie wyższe w porównaniu z metodą klasyczną.

Zaczęło się w 1970 roku. Wtedy prof. Jan Anioła, dr inż. Józef Gęga, dr inż. Henryk Szwed, doc. dr Jan Wróbel z AGH oraz mgr inż. Bogdan Andrusiewicz, mgr inż. Zbigniew Centkowski, mgr inż. Zdzisław Delekt, dr inż. Edward Garścia, inż. Henryk Gruszczyński i inż. Kazimierz Mazur z HiL rozpoczęli badania nad wykorzystaniem pola elektromagnetycznego do intensyfikacji procesu oczyszczania ścieków. W oparciu o pomiary laboratoryjne zaprojektowali instalację tzw. pilotującą w stalowni konwertorowo-tlenowej. Próby w skali półtechnicznej potwierdziły wyniki uzyskane w laboratorium. Nic nie stało już na przeszkodzie do budowy instalacji przemysłowej. Uruchomiono ją we wrześniu ub. roku. Wyniki są bardzo dobre.

Pod znakiem modernizacji

Krakowska Fabryka Kosmetyków „Pollena — Miraculum” jest tak popularna a jej wyroby poszukiwane — że aktualna jej produkcja jest powszechnie znana. Zajmujemy się więc jedynie nowościami roku 1974. Wartość ich przekroczy 100 mln zł, liczba mówiąca sama za siebie!

Zasadniczym kierunkiem będzie przede wszystkim dostarczenie na rynek jak największej ilości kosmetyków w aerozolu: — perfum, wód kolońskich, mleczek, odświeżaczy do ust itd. Poza tym wśród nowości znajduje się zestaw kosmetyków dla panów „Mefisto”, nowe emulsje regeneracyjne do włosów oraz nowe cienie do oczu.

Rok 1974 upłyne w fabryce również pod znakiem modernizacji produkcji. Koszt 56 mln zł uzupełni się wyposażenie nowoczesnymi zestawami maszyn i urządzeń. Planuje się m. in. wprowadzenie nowych linii produkcyjnych do wytwarzania mleczek, kremów itd. (D)

Po pierwsze, oczyszczanie ścieków w zamkniętym obiegu wodnym stalowni konwertorowo-tlenowej jest tak intensywne, że można było zrezygnować z filtrów, dotąd używanych jako drugi stopień oczyszczania. Istniejące filtry wykorzystane zostały w zakładzie koksochemicznym. W kasie pozostało 1,5 mln złotych, bo tyle mniej więcej kosztowałaby budowa nowych filtrów. Ponadto co roku w tejsze kasie pozostawać będzie 200 tys. złotych — tyle ile do tej pory stalownia konwertorowo-tlenowa wydawała na eksploatację filtrów.

Po wtóre, nowa metoda nie powoduje dodatkowego zanieczyszczenia wody, jakie występuje przy stosowaniu koagulacji metodą klasyczną tj. za pomocą środków chemicznych. A to bardzo ważne dla ochrony środowiska człowieka.

Warto podkreślić, że akurat w tym przypadku droga od pomysłu do przemysłu była bardzo krótka. Oprócz stalowni konwertorowo-tlenowej Huty im. Lenina, nowa metoda znalazła zastosowanie w projekcie budowanej obecnie oczyszczalni ścieków huty Cedler i w projekcie huty Katowice. Podobne instalacje będą również budowane w innych wydziałach nowohuckiego kombinatu. (n)

KPBM „Zetbeem” poczyniło kroki zmierzające do kilkumiesięcznego skrócenia cyklu realizacji budowy centralnej apteki, oraz jako generalny wykonawca nowego zespołu AM, podjęło decyzję o rozpoczęciu budowy drugiego domu studenckiego.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich przy ul. Mazowieckiej 31 podjęło nie przewidywane na rok 1973 wykonanie sieci wodn-kan. w rejonie domów studenckich.

Nowe kierownictwo PPBM „Miasoprojekt” podjęło się opracowania dokumentacji dla Studium WF i Studium Wojskowego (obiekty nowego zespołu).

Na nadarzone zorganizowanej przez KD PZPR „Śródmieście” pod przewodnictwem tow. S. Markiewicza zobowiązano 6 biur projektowych do opracowania dokumentacji na remonty kapitalne. W związku z tym AM przesłała zlecenia na opracowanie dokumentacji: Instytutu Medycyny Wewnętrznej — Krakowskiemu Biuru Budownictwa Przemysłowego, Instytutu Ginekologii i Położnictwa — Biuru Projektów Przem. Naft. „Bipronaft”, Kliniki Chorób Zakaźnych — Biuru Projektów Przemysłu Paszowego, Kliniki Chirurgii Szczękowej — Krak. Biuru Projektów Budownictwa Ogólnego i Zakładów Teoretycznych przy ul. Czystej 18 — Biuru Projektów Przemysłu Skórzanego.

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

15 i 17 — MDK, ul. Józefa 12 — projekcja kolor. film prod. rum. „Hajducy kapitana Angela” (od 1. II).

16 — MDK, ul. Czackiego 11 — Baśnie, konkursy z nagrodami i inne atrakcje.

17 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Wielki Bal Noworoczny dla uczniów szkół średnich.

18 — Klub Staromiejski, ul. Szeroka 16 — gra Jazz Band Ball — dla młodzieży szkół średnich.

18 — Salon TPSP, al. Róż 3, N. Huta — Otwarcie wystawy malarstwa i scenografii Waldemara Krygiera — Prezentacje 73/74.

JUTRO O GODZINIE:

11 — MDK, ul. Czackiego 11 — Filmy przyrodnicze; o godz. 16 — Choinka noworoczna dla dzieci — podopiecznych PKPS.

10 — MDK, ul. Józefa 12 — Bajki filmowe dla najmłodszych; o 11 — Gry i zabawy dla uczniów kl. V-VIII; 15 i 17 — „Powrót rewolwerowca” — kolor film prod. USA (od 1. II); o 18 — Klub „Staromiejski”, ul. Szeroka 16 — O karnawalach, balach, rautach — o powie mgr J. Turda.

10 — DKDİM, ul. Grunwaldzka 5 — Teleferie — Gry, tańce.

11 — Pałac Młodzieży — Dyskoteka (dla uczn. szkół podstaw.); o 12 — Kraków w legendzie, baśni i anegdotce (zbiórka ul. Jana 12).

11 — Muzeum Archeologiczne, ul. Pośelska 3 — Ameryka Północna — prelekcja pt. „Zwiedzając Nowy Jork” — mgr J. Rejniak, filmy: „New York — zespół urba-

nistyczny”, „New York — Manhattan”.

A POZA TYM:

Związkowa Spółdzielnia Mieszaniowa (ul. Bałuckiego 9) zaprasza dzieci i młodzież do lat 14 na zajęcia świetlicowe do swoich klubów przy ul. Bałuckiego 9 i na os. Podwawelskim. Zajęcia w godz. 9—20 do 5 stycznia 1974 r.

Uwaga - choinki!

Pracowicie przystrojone choinki zaczynają już nieco podsycać w ciepłe mieszkania, zwłaszcza ogrzewanych przez kaloryfery. Właśnie teraz trzeba szczególnie uważać, by drzewko nie zamieniło się nam nieoczekiwanie w płonącą pochodnię. Wprawdzie w wielu domach kolorowe elektryczne lampki wyeliminowały świece, ale i to oświetlenie nie jest zupełnie bezpieczne z uwagi na możliwość zwarcia w przewodach. Poza tym pozostają jeszcze zapałki w rękach dzieci... Nawet przy sztucznych drzewku ostrożność jest konieczna, bo nie które są robione z palnego tworzywa. Tak więc dopóki choinka nie zniknie z mieszkania — lepiej uważać, by nas tradycja zbyt drogo nie kosztowała.

W ostatnim dniu starego roku wzięliśmy udział w niezwykle miłej uroczystości. Na os. Podwawelskim przy ul. Stomianej przed blokiem nr 4 siedemnastoosobowa brygada Tadeusza Ceredy z Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego, zameldowała Janowi Sterance — dyr. Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa o wykonaniu podjętego zobowiązania. Brygada, w ciągu 25 dni roboczych od 4 do 31 grudnia, pracując non-stop, dokonała montażu bloku mającego 400 izb mieszkalnych, czyli zbudowała kolejne 100 mieszkań. Jest to rekord szybkości w skali Kraju. Cała brygada jest bardzo młoda bś średnia wieku wynosi ok. 27 lat. Na pochwałę zasługują wszyscy: brygadziści Tadeusz Cereda, jego z-ca Józef Wojdan, mistrzowie: E. Szpetnar, B. Kowalczyk i pozostali, nie wyłączając 5 kierowców PTSE, wszyscy bowiem dali dowód ogromnego zapału i zaangażowania. Takiego zapału i tempa oczekują obecnie od KPISIE od którego zależy doprowadzenie instalacji, a więc i termin oddania budynku użytkownikom. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś

Dziękujemy...

...harcerzom i instruktorom Szczępu im. W. B. Głowackiego przy Szkole Podstawowej nr 115 w Krakowie — Nowej Hucie za przystanie nam, pozdrowienia z zimowiska w Gorzycach.

DO CZYTELNI „Echa”

Legitymacja + oświadczenie

T. L. Targowisko. pow. Bochnia. Syn jest uczniem III kl. ZSZ. Nie korzysta z internatu, nie pobiera wynagrodzenia za praktykę. Mimo to zakład pracy — HiL — wstrzymał mi wypłatę zasiłku rodzinnego uależniając ew. jego wznowienie od oświadczenia ze szkoły stwierdzającego, iż praktyka syna jest bezpłatna. Natomiast szkoła odmawia wydania zaświadczenia twierdząc, iż zakład winien wypłacić zasiłek w oparciu o aktualną legitymację syna i moje potwierdzenie. Kto ma ostatecznie rację?

Rację ma szkoła — o ile syn nie pobiera wynagrodzenia za praktykę zakład pracy winien wypłacić zasiłek na podstawie legitymacji szkolnej syna i odpowiedniego oświadczenia ojca. Aż dziw, że Huta im. Lenina, zakład zatrudniający tysiące pracowników nie jest zorientowany w aktualnie obowiązujących przepisach! (mar)

Nie ogranicza możliwości

Adam. W książeczce zdrowia mam pieczęć „ZLZ”, która powoduje, że w przychodni rejonowej nie chcą mnie przyjmować, a jeśli przyjmą w drodze wyjątku to nie chcą wydać zwolnienia lekarskiego...

Pieczęć „ZLZ” oznaczająca, że w zakładzie zatrudniającym pacjenta jest przychodnia zakładowa, nie ogranicza możliwości korzystania z usług przychodni lekarskich w miejscu zamieszkania. Natomiast orzeczenie o niezdolności do pracy wydać może lekarz zakładowy. Lekarz rejonowy może wydać zwolnienie pacjentowi tylko na jeden dzień. Odstępstwo od tej zasady jest możliwe tylko w przypadku obłożnej choroby. (n)

Wypuk lub odszkodowanie

S. S. Izdebnik. Czy Zakład Energetyczny, stawiając na moim polu stację transformatorową, winien zapłacić mi za zabraną ziemię?

Zgodnie z ustawą o wywłaszczeniach z 1958 r. Zakład Energetyczny wykupuje ziemię tylko w przypadku budowy stałej stacji transformatorowej — w budynku. Przy ustawianiu wszelkich innych urządzeń na słupach właścicielowi ziemi przysługuje jedynie odszkodowanie za plony, zniszczone podczas tych prac. (hs)

Ochrona powietrza

Bożena Z. Czy jest w Krakowie jakaś placówka oświatowa (ale nie wyższa uczelnia), w której można by kształcić się w zakresie ochrony środowiska?

Przy ul. Dzierżyńskiego 235 mieści się Policja Studium Zawodowe „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami”. Nauka trwa 2 lata, o przyjęcie mogą ubiegać się absolwenci Liceów Ogólnokształcących, posiadający świadectwo maturalne wzgl. świadectwo ukończenia średniej szkoły ogólnokształcącej. Wśród obowiązujących przedmiotów chemia specjalistyczna jest „bogato” reprezentowana a obok niej m. in.: unieszkodliwianie gazów odlotowych, urządzenia odpalające, wentylacja przemysłowa. (l)

Tylko do zatrudnienia

Z. Z. Czytelniczka. Jestem emerytowana nauczycielką, członkinią ZBoWiD-u. Podobno tym, którzy w czasie okupacji prowadzili tajne nauczanie przysługują dodatki do emerytury. Proszę o informację jakie poczynić starania, aby go uzyskać...

Musimy Panią rozczarować — za tajne nauczanie w okresie okupacji nie przysługują żadne dodatki. Okres ten zalicza się jedynie do zatrudnienia branego pod uwagę przy staraniach o emeryturę. (mar)

O zmianę nazwiska

Anna K. Jaka jest procedura zmiany nazwiska (obecne ma bardzo nieładne brzmienie)?

Władza udzielająca zezwolenie na zmianę nazwiska są — wydziały spraw wewnętrznych urzędów dzielnicowych, dokąd może Pani złożyć odpowiedni wniosek. (JP)

Tradycji stało się zadość!

TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ! W RAMO POŁUDNIE PIERWSZEGO DZIA NOWEGO ROKU NA BOISKO PRZY UL. KALUŻY LUB, JAK KTO WOLI, PRZY AL. PUSZKINA WYBIEGLI PIŁKARZE CRACOVII, ABY PRZEPROWADZIĆ SWÓJ TRADYCYJNY TRENING.

Na stadionie zgromadziła się liczna — z górą tysiąc osób — grupa sympatyków białoczerwonych. Życzenia piłkarzom złożyli: przewodniczący Rady Patronackiej Cracovii, I sekretarz KD PZPR Śródmieście, Stefan Markiewicz, i wiceprezes klubu, Maksymilian Kolpa. Następnie zaś odbył się pierwszy w bieżącym roku mecz piłki nożnej między dwoma zespołami Cracovii. Nieestetycznie, zabrakło oprawy, jaką zwykle o tej porze bywa biały puszysty śnieg. Spotkanie toczyło się więc na śliskim i błotnistym boisku. Pierwszą bramkę w 1974 roku strzelił Piotrowski, drugiego gola dla reprezentantów ligi okręgowej zdobył Hefko. Spotkanie wczorajsze zakończyło się zwycięstwem I drużyny Cracovii 2:0 (2:0). Zwycięski zespół wystąpił w następującym składzie: Musiałik, Piotrowski, Kowalczyk, Drobny, Duda, Hefko, Niemiec, Nenka, Maczugański, Zamojski, Lendzion. Na boisku zabrakło kontuzjowanych Kubika i Szczepankiewicza.

Ze świata

LONDYN. Piłkarze Leedsu po remisie z Tottenhamem 1:1 ustanowili rekord w brytyjskiej ekstraklasie — 24 spotkania bez porażki. Dotychczasowy rekordzista był zespół Prestonu, który w 1888 r. nie przegrał kolejno żadnego z 33 spotkań ligowych.

SÃO PAULO. 192 biegaczy brało udział w tradycyjnej „corridão” — sylwestrowym biegu ulicznym w São Paulo. Wygrał ponownie Kolumbijszczyk — Mora przed Palomaresem (Meksyk) i Lopezem (Portugalia).

BUENOS AIRES. Piłkarze Rosario Central zdobyli mistrzostwo ekstraklasy argentyńskiej.

MINNEAPOLIS. W turnieju hokejowym o Puchar Świata ZSRR wygrał z CSRS 3:2.

OTTAWA. Polscy hokeiści przebywający na tournée w Kanadzie rozegrali już trzy mecze. Z „Dinamo” z Calgary remisowali 4:4 i przegrali 3:6 a ze „Złotymi niedźwiedziami” z Albery zremisowali 7:7.

W. Steiner pierwszy na skoczni w Ga-Pa

W drugim konkursie skoków rozegranym w turnieju noworocznym na skoczni stadionu olimpijskiego w Garmisch-Partenkirchen (NRD), triumfował Szwajcar Walter Steiner przed Hansem Georgiem Aschenbachem (NRD) i Dietrichem Kampem (NRD). Z Polaków najlepszy okazał się Adam Krzysztosiak zajmując 21 miejsce.

Oto wyniki: 1. Walter Steiner (Szwajcaria) 240,5 pkt., 2. Hans-Georg Aschenbach (NRD) 239,4 pkt., 3. Dietrich Kamp (NRD) 227,9 pkt., 4. Adam Krzysztosiak 216,2 pkt., 5. Tadeusz Pawlusiak 215,7 pkt., 6. Stanisław Bobak 213,7 pkt., 7. Wojciech Fortuna 207,9 pkt., 8. Czesław Janik 191,8 pkt.

Po dwóch konkursach liderem jest H. G. Aschenbach — 434,5 pkt. przed Schmidem — 450,3 pkt. i Steinem — 449,0 pkt.

Miejsca Polaków: 12. Pawlusiak — 427,5 pkt., 29. Krzysztosiak — 411,3 pkt., 49. Fortuna — 360,8 pkt., 73. Janik — 344,3 pkt.

— Morgan wyznał mi miłość tego wieczoru, kiedy szukaliśmy Dafne — podjęła swoje zwierzenia Tansy. — Byliśmy sami na plaży. Ochi! Ja już i tak wiedziałam, że rzeczywiście czuję... Nie chciałam zostać sam na sam z nim, ale nie miałam siły uciec. Powiedział mi, że on odczuwa tego samego rodzaju sprzeczne uczucia. Ale to nie z powodu Lucy, Hugonie. On jej nie kocha. Zdawało mu się, że ją kocha, kiedy ją poznał i nie mógł uwierzyć własnemu szczęściu, kiedy zgodziła się wyjść za niego za męża. Ale potem przejrzał — podobnie jak my wszyscy. Tak więc to nie ze względu na Lucy usiłował wyrzucić mnie, tylko na Dona, dla którego czuje bezgraniczną sympatię. Tam, na plaży, wyznał mi miłość i pierwszy raz mnie dotknął. Po chwili jego ręka na ramieniu i... Ochi! Pomyślałam, że zwiariowałam, Hugo, ale to z tego powodu zemściłam.

Słowa jej krajały mi serce. Wiedziałem, co to znaczy być młodym i zakochanym, i wyobrażałem sobie, co może czuć kobieta taka, jak Tansy, która rozróżniała złe od dobrego i nie mogła się zdecydować na zadanie cierpienia. Jakież niepokojenie musiała przeżywać! — Rozumiesz cię, Tansy — powiedziałam. — Ale powiedz mi, co postanowiłaś?

— Ależ nie decydującego. Jakże mogłabym sprawić Donowi taki ból?

— I powiedziałaś to Morganowi?

— On wie.

Znów wzięłam ją za rękę.

— Don jest moim przyjacielem — powiedziałam — i możesz sobie wyobrazić, jaki jestem szczęśliwy, że wykazuje taką siłę charakteru.

Tansy milczała przez chwilę, potem spytała:

— I przypuszczasz, że jeszcze będzie długo trwał ten bolesny nastrój? Nie wyobrażasz sobie, jak to ciężko ukrywać przed Donem prawdę, czując się w dodatku podstępna i winna. Gdyby przynajmniej nie te zamachy na życie Dafne, mogłabym poprosić Dona, żeby zabrał mnie stąd gdzieś daleko. To by uprościło sy-

tuację... Chciałam jeszcze zapytać cię o zdanie... co o mnie myślisz... czy mogę się uważać w ogóle za kobietę uczulwą, żywiącą podobne uczucia, czy też jestem... potworem?

Wytłumaczyłem jej, co o niej myślę i przemawiając długo i poważnie. Moje słowa nie były zapewne, ani mniej, ani więcej banalne, aniżeli każdego innego człowieka w podobnej sytuacji. Słuchała mnie w milczeniu, a gdy skończyłem, powiedziała:

— Dziękuję ci bardzo, Hugo. Gdybym ci się nie wyświadczyła, chyba bym zwiariowała. Teraz... Wiem, że to ciężko, ale już nie czuję się taka przygnębiona. Don czegoś się domyśla, prawda? Jestem pewna, bo przeniosł się do innej sypialni pod pretekstem, że źle się spało i nie chce mi przeszkadzać.

— Mam wrażenie, iż on zdaje sobie sprawę z pewnego rodzaju napięcia między nami.

— Ale nie domyśla się powodu?

— Nie przypuszczam.

— Obiecuję ci, że nigdy się o tym nie dowie — pochyliła się i pocałowała mnie, dodając: — Dziękuję.

Przetłumaczyłem ten kryzys. I Morgan też. Będę dzielna, jak bohaterka teatralna, jak Lucy Milliken — dodała z króciutkim uśmiechem.

— Oto pocziwa, grzeczna dziewczynka — pochylałem ją.

— Doszedłszy do drzwi, odwróciła się jeszcze.

— Mam nadzieję, że jesteś głęboko przekonany, że kocham Dona? Uwierzyć, gdyż to prawda!

— Wierzę ci...

Po wyjściu Tansy, oparłem się o poduszkę i zapaliłem papierosa. A powodów do myślenia miałem sporo. Nie był to moment do spania.

Nazajutrz rano zjawił się inspektor Reed z całym pękiem kluczy, które morderca porzucił po pokoju, wzbudzając taką panikę w Dafne.

Inspektor usiłował wykręcić ich właściciela, przyniesząc klucze do wszystkich zamków w trzech domach. Niewdzięczne zadanie, ale inspektor zdawał się być zdecydowany na wszystko. Razem z towarzyszącymi mu dwoma urzędnikami policyjnymi spędził bez żadnego zwrotu kilka godzin na Lockwoodów. Miałem zamiar zwrócić mu uwagę na fakt, że ów potencjalny morderca dość chyba był sprytny, żeby nie zostawić żadnych poszlak, które by naprowadziły na jego ślad i że podobne klucze można z łatwością dostać w pierwszym lepszym sklepie z żelastwem. Dałem jednak spokój, lepiej, że inspektor mógł się czymś zająć. Wyszedłszy od nas, udał się do Millikenów.

Poprzedniej nocy długo i głęboko zastanawiałem się nad sytuacją, jaka się wytworzyła u Lockwoodów i doszedłem do wniosku, że może byłoby lepiej gdyby Tansy szczerze wyznała wszystko mężowi. Don, człowiek obdarzony wybitnie zdrowym rozsądkiem, zrozumiałby z pewnością sytuację i może pomógłby jej zważyć uczucie do Morgana. Już, już miałem porozmawiać na ten temat z Tansy, ale zaniechałem tego zamiaru. Donowi tak leżało na sercu szczęście Tansy, iż gotów byłby poświęcić się dla niej, ja zaś — przekonany — że Don dzięki dojrzałości umysłu i głębokiej miłości do żony jest stokróż bardziej odpowiednim dla niej towarzyszem życia niż Morgan obawiałem się takiego sozwiązania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(59)

WISŁA. Konkurs skoków narciarskich wygrał A. Tajner (ROW) wyprzedzając Tajnbra (Olimpia) i Kilmę (BETS).

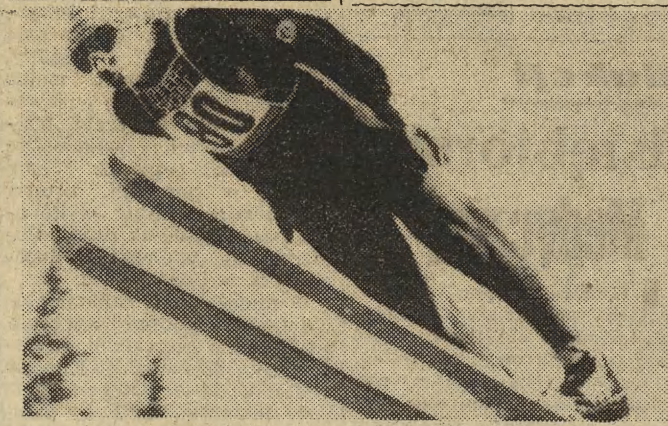
BIAŁYSTOK. Uliczny bieg sylwestrowy w Białymstoku wygrał Krzyżak (Podlasie).

ZAKOPANE. Sialom specjalny w Kotle Gasienicowym wygrała E. Głabisz (SNPTT) a w konkurencji mężczyzn triumfował J. Bachleda (SNPTT).

A. Bachleda wypadł z trasy i nie ukończył zawodów.

Z KRAJU

ZAKOPANE. 113 zawodników i zawodniczek stanęło do tradycyjnego narciarskiego Biegu Sylwestrowego w Zakopanem, który w tym roku z uwagi na brak śniegu rozegrano na Krami. Wśród kobiet zwyciężyła Zofia Majerczyk (LKS Poroniec) przed Anną Pawlusiak (BETS) i Heleną Zapotoczną (Poroniec), a wśród mężczyzn Jan Staszal (Start Zakopane) przed Józefem Rysulą (SNPTT) i Wawrzynem Gasienicą (SNPTT).



oraz mistrza olimpijskiego w pchnięciu kulą Władysława Komara.

Głosy na piłkarzy oddali: Norweska Agencja Prasowa (Norska Telebyrå), francuski dziennik sportowy L'Equipe, bułgarska agencja Sofiapress, węgierska agencja Budapest, jugosłowiańska agencja Interpress.

Interpress zapytał dziennikarzy sportowych różnych krajów, który z polskich sportowców cieszy się w ich kraju największą popularnością?

W ankietach wypowiedzieli się przedstawiciele 13 krajów. Zacięty bój o pierwsze miejsce na liście najpopularniejszych polskich sportowców w oczach zagranicy toczyła nasza jedenaścioro-pięćkorska z dwukrotnym złotym medalistą kolarskich mistrzostw świata Ryszardem Szurkowskim.

Ostatecznie zwyciężyli piłkarze otrzymując 9 głosów. Na Ryszarda Szurkowskiego głosowali przedstawiciele 7 krajów. Ponadto po jednym głosie padło na żużlowego mistrza świata Jerzego Szczakiela, bohatera londyńskiego meczu Anglia — Polska Jana Tomaszewskiego, jednego z najlepszych zawodników amerykańskiego rajdu samochodowego „Press on Regardless” Roberta Muchę.

W Szwecji dziennikarze radia oraz dwóch progra-

mów telewizji w wewnętrz-

nym plebiscycie za najbar-

dziej popularnego sportowca w ich kraju uznali bramka-

rza Jana Tomaszewskiego.

Mecz Anglia — Polska był oczywiście w całości trans-

mitowany przez TV w tym kraju. Natomiast dziennika-

rze sztokholmskiej popo-

łudniówki „Expressen” uka-

zującą się w nakładzie ok.

600 tys. egzemplarzy przy-

znali pierwsze miejsce żu-

żlowemu mistrzowi świata

Jerzemu Szczakielowi.

W Finlandii kierownik

działu sportowego najwięk-

szego dziennika tego kraju

„Helsingin Sanomat” red.

Juhani Syvanen powiedział,

że najpopularniejszym pol-

skim sportowcem w tym

kraju w 1973 r. był nadal

olimpijski mistrz w pchnię-

ciu kulą Władysław Komar,

choć w roku poolimpijskim

nie dokonał żadnego wiel-

kiego wyczynu.

W USA dziennikarze

New York Times, którzy

mają mały kontakt z polskimi sporto-

wcami wytypowali jako naj-

popularniejszego polskiego

sportowca kierującą rajdo-

wcę Roberta Muchę, który

najbardziej upamiętnił im

się znakomitą jazdą w arcu-

trudnym rajdzie „Press on

Regardless”.

W Szwecji dziennikarze

radia oraz dwóch progra-

Co - Gdzie - Kiedy?

2	ŚRODA
STYCZNI	Makarego
	Izydora

Teatry

Słowackiego 19.15 Wesele. **Modrzejewskiej** 19.15 Biesy. **Kameralny** 19.15 Hyde Park. **Bagatela** 19.30 Wachlarz Lady Windermere. **Oprekta** 19.15 Hrabina Marica. **Groteksa** 17 Co dostaniesz od Mikołaja?

Kina

Kijów 16.30, 19.45 West Side Story (USA 1. 14). **Uciecha** 15, 19 W pustyni i w puszczy (pol. 1. 7). **Warszawa** 15.30, 18, 20.30 W kręgu zła (fr.-wł. 1. 16). **Wolność** 15.45, 18, 20.15 Klute (USA 1. 18). **Apollo** 15.45, 18, 20.15 Głos na sprzedaż (wł.-fr. 1. 16). **Sztuka** — studyjne 15.30, 18, 20.30 Sanatorium pod Klepsydrą (pol. 1. 16). **Wanda** 16, 18, 20 Kaprysy Marii (fr. 1. 11). **M. Gwardia** (Lubisz 15) 14.30, 18 Spartakus (USA 1. 16). **Wrzós** (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.15 Shalako (ang. 1. 14). **Wisła** (Gazowa 21) 16, 18 Dziewczyna z pistoletem (ang. 1. 18), 20 Małżeństwo (fr. 1. 16). **Maskotka** (Dzierżyńskiego 55) 15.45, 17.30 Serce to samotny myśliwy (USA 1. 16). 19.30 Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii (ang. 1. 14). **Ugorek** (os. Ugorek) 17, 19 Wódz Seminoli (NRD 1. 14). **Tęcza** (Praska 52) 17, 19 Szaleniec z IV laboratorium (fr. 1. 14). **ZZK** Kolejny (Prokocim) 18 Posag księżniczki Ralu (rum. 1. 14). **Kultura** 18, 20.15 Cyrk straceńców (USA 1. 16). **Mikro** 16, 18, 20 Człowiek orkiestra (fr. 1. 14). **Związkowiec** — studyjne (Grzegorzeczka 71) 15.30, 18, 20.30 Mayerling (fr. 1. 14). **Dom Zolnierza** (Lubisz 48) 15.45, Jezioro Osobliwości (pol. 1. 14).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 18, 20 Nieszczenia Alfreda (fr. 1. 14). **M. Sala** 15, 17, 19, 20 John i Mary (USA 1. 16). **Światowid** 15, 19 W pustyni i w puszczy (pol. 1. 7). **M. Sala** 15.30, 17, 19, 45 Hrabina z Hongkongu (ang. 1. 14). **Sfinks** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Ktoś za drzwiami (fr. 1. 18).

Telewizja

ŚRODA — I: 16.10 Program dnia. 16.15 Informacje, towary, propozycje. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.40 Losowanie Małego Lotka. 17.50 Sylwetki X. Muzy. 18.15 Kronika. 18.35 Przegląd polonijny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i 15.55 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widowsk Lalkowych. 17.45 Polska Kronika Filmowa. 17.55 Gramy o telewizor. 18.20 Kronika. 18.40 Dziel burza mózgów — pr. pu-

blic. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Kurier carski — film fab. pr. bulg. 22 Kubańskie rytmy. 22.35 Dziennik. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Program na czwartek.

ŚRODA — II: 16.45 Program dnia. 16.50 Przez lata i style. 17.20 Znaki czasu — pr. public. 17.50 Liśce Klonu — film ser. pr. fr. 18.40 Język francuski. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Wariacje na lodzie. 20.55 Słowa i słowa — pr. pop.-nauk. 21.25 24 godziny. 21.35 Fakty mówią: Proces Gordano Bruno. 22.35 Pr. na czwartek.

CZWARTEK — I: 7.20 Człowiek ucieka — film fab. pr. ang. 9 Telefilm. 10.20 Kamienna pieśń — film dok. pr. rum. 13 TV Kurs Informacyjny. 13.30 Turniej Czerwych Skoczni. 15.20 i